

Premier Norwegii na Wybrzeżu Gdańskim

Oficjalna wizyta w Polsce premiera Norwegii, Trygve Bratteli'ego zbliża się ku końcowi.

23 bm. w piątym dniu pobytu premier T. Bratteli złożył wieniec pod Pomnikiem Obrońców Westerplatte, zwiedził Port Północny i Stocznice Gdynię. W godzinach południowych premier Norwegii powrócił z Wybrzeża Gdańskiego do Warszawy, gdzie spotkał się na konferencji prasowej z dziennikarzami prasy polskiej i zagranicznej.

Wieczorem premier T. Bratteli i jego małżonka wydali obiad na cześć premiera Piotra Jaroszewicza i jego małżonki.

Premier T. Bratteli zaprosił premiera P. Jaroszewicza do złożenia wizyty w Norwegii. PAP

Święto narodowe Zambii

Depesza gratulacyjna H. Jabłońskiego

Z okazji święta narodowego Republiki Zambii, przypadającego w dniu 24 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki Kennetha Davida Kaundy.

PAP

P. Losonczi przybędzie do Polski

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa PRL Henryka Jabłońskiego w najbliższych dniach przybędzie do Polski z oficjalną, przyjacielską wizytą przewodniczący Rady Prezydyjnej Węgierskiej Republiki Ludowej Pal Losonczi. (PAP)

Z okazji Dnia Narodów Zjednoczonych

Oreddie Kurta Waldheima

W związku z obchodami Dnia Narodów Zjednoczonych, przypadającymi na 24 bm., sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, ogłosił oreddie, w którym czytamy m. in.:

Dzień Narodów Zjednoczonych daje nam co roku sposobność do zastanowienia się nad wysiłkami podejmowanymi przez naszą organizację dla posunięcia naprzód sprawy pokoju i współpracy międzynarodowej, jak również do ponownego wyrażenia naszej wierności zasadom i celom Narodów Zjednoczonych. Ostatnie wydarzenia wykazały, że Organizacja Narodów Zjednoczonych jest nadal niezbędnym

narzędziem działania, akceptowanym przez wszystkich ośrodkom, gdzie uzgadnianie jest akcja narodów w dążeniu do osiągnięcia wspólnych celów.

W ciągu minionych dwunastu miesięcy narody zjednoczone odegrały kluczową rolę w tak krytycznych sytuacjach jak na Bliskim Wschodzie i na Cyprze. W dziedzinach gospodarczej i społecznej organizacja ta była forum, gdzie omawiano tak żywotne problemy, jak międzynarodowy kryzys ekonomiczny i walutowy, niewystarczający poziom produkcji rolnej, szybki wzrost zaludnienia na świecie i pierwszy rys rysu międzynarodowego układu w sprawie mórz i ich zasobów.

Oczywiście jest, że pozostaje jeszcze wiele do zrobienia, za nim organizacja będzie mogła w pełni zadośćuczynić nadziejom, które w niej pokładano. Bardzo doniosłą sprawą jest to, by cały świat akceptował dziś zasadę talkiej współpracy międzynarodowej, która umożliwiłaby rozwiązanie problemów, jakie każdego z nas nęka. (PAP)

Kryzys gabinetowy we Włoszech trwa

Włoska partia socjalistyczna (PSI) wysunęła 23 bm. liczne zastrzeżenia co do projektu programu rządowego przedstawionego przez desygnowanego na premiera Włoch — Amintore Fanfaniego. Kierownictwo partii wyraziło wprawdzie zgodę na kontynuowanie rozmów z Fanfanim dotyczących wejścia socjalistów do koalicji rządowej, ale nie zgodziło się na program, który opracował on w wyniku dotychczasowych, trwających już przeszło tydzień konsultacji.

W obecnej sytuacji szanse na reaktywowanie we Włoszech rządu koalicji centrolewicy z udziałem socjalistów, socjaldemokratów, republikanów i chadeków znowu się zmniejszyły. (PAP)

Na sali obrad XV Plenum KC PZPR

CAF — fot. — Zagożdźniński

Andrzej Zabiński który stwierdził, iż mimo uzyskania przez rolnictwo tego województwa 18-procentowego wzrostu produkcji globalnej w okresie ostatniego 3-lecia, istnieją tu jeszcze poważne rezerwy.

Zastępca członka KC PZPR, prezydent Warszawy Jerzy Majewski podkreślił, iż szybkiemu przyrostowi dochodów pieniężnych i plac realnych ludności nie towarzyszy jeszcze do stateczny przyrost masy towarowej, sieci sklepów, zakładów gastronomicznych itp. Stąd też główny wysiłek władz zmierzać będzie z jednej strony do polepszenia zaopatrzenia, pracy handlu i gastronomii, z drugiej — do lepszego wykorzystania istniejących rezerw, m. in. rozwoju bazy warzywniczej.

Rolnictwo szczecińskie, w którym ponad 50 proc. użytków rolnych należy do sektora państwowego i ispołdzielczego —

50-rocznica Uzbekiej SRR

W Taszkencie, stolicy Uzbekiej SRR, odbywają się uroczystości z okazji 50 rocznicy utworzenia republiki i powstania Komunistycznej Partii Uzbekistanu. W śróde odbyła się defilada wojskowa i manifestacja ludzi pracy.

J. Papadopoulos aresztowany

Jak donosi z Aten agencja Reutersa, w śróde rano władze greckie aresztowały byłego prezydenta tego kraju J. Papadopoulosa oraz trzech członków jego faszystowskiego rządu. Wraz z trzema członkami swego byłego rządu, Papadopoulos został deportowany na wyspę Hea w archipelagu Cykladów.

H. Kissinger w ZSRR

Jak podała agencja TASS, zgodnie z wcześniejszym porozumieniem 23 bm. przybył do Moskwy sekretarz stanu USA, H. Kissinger. Jego wizyta ma na celu przedyskutowanie zagadnień interesujących Związek Radziecki i Stany Zjednoczone.

Wywiad F. Castro

W wywiadzie dla telewizji nowojorskiej premier Kuby, F. Castro oświadczył, że warunkiem rozpoczęcia między rządami USA

powiedział m. in. zabierając głos w dyskusji sekretarz KW PZPR w Szczecinie Kazimierz Cypryński — ma wszelkie szanse, aby w poważny sposób zintensyfikować produkcję rolną

Dokończenie na str 2

Uchwała XV Plenum KC PZPR

Komitet Centralny PZPR doceniając wielkie znaczenie gospodarki żywnościowej i rolnictwa dla dalszego rozwoju kraju i polepszenia warunków życia ludzi pracy postanawia:

1. Uznać programowy referat Biura Politycznego „O dalszą poprawę wyżywienia narodu i rozwój rolnictwa” i przemówienie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka jako wytyczną działania partii.

2. Zalecić Rządowi PRL opracowanie długofalowego programu działania oraz założeń planu na lata 1976–80 w dziedzinie gospodarki żywnościowej i wnieście ich pod obrady Sejmu PRL. W programie tym należy uwzględnić zadania w zakresie rozwoju odpowiednich badań naukowych.

3. Zalecić Klubowi Poselskiemu PZPR, aby wspólnie z Klubem Poselskim ZSL wystąpił z inicjatywą rozpatrzenia przez Sejm rządowego programu oraz podjęcia w tej sprawie uchwały zgodnie z kierunkami ustalonymi na XV Plenum KC.

4. Zobowiązać komitety wojewódzkie PZPR do zapewnienia opracowania wojewódzkich programów rozwoju gospodarki żywnościowej.

5. Zobowiązać instancje, a w szczególności komitety gminne i organizacje partyjne działające na wsi oraz organizacje partyjne w przedsiębiorstwach i instytucjach obsługi rolnictwa, w przemyśle spożywczym i innych działach gospodarki narodowej pracujących dla potrzeb gospodarki żywnościowej, do rozwijania w oparciu o materiały XV Plenum KC PZPR szerokiej działalności politycznej i organizacyjnej zapewniającej pełne wykonanie zadań wynikających z uchwalonego programu.

Komitet Centralny PZPR zwraca się do wszystkich członków PZPR, ZSL, SD i organizacji młodzieżowych, do bezpartyjnych — do wszystkich ludzi pracy o czynne poparcie programu partii, wyrażoną i ofiarną pracą mającą na celu dalszą poprawę wyżywienia narodu i wzrostu dobrobytu społeczeństwa.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ

Bułgarska delegacja w Wielkopolsce

Do Poznania przybyła wczoraj delegacja Krajowej Rady Frontu Ojczyźnianego z Bułgarii, wraz z jej wiceprzewodniczącym — gen. Dymirem Do raczewem.

Program pobytu bułgarskich gości przewiduje dziś wizytę w Zakładach HCP, następnie złożenie wieniec pod Pomnikiem Bohaterów na Cyta-

deli oraz zwiedzanie osiedla mieszkaniowego na Ratajach i zapoznanie się z działalnością samorządów mieszkańców, a także odwiedzin w Kombinate w Naramowicach.

Jutro delegacja bułgarska gościć będzie w powiecie pleśkim, odwiedzi także Muzeum Rolnictwa w Szreniawie. (res)

wadzi on rozmowy z przedstawicielami EWG na temat stosunków pomiędzy Kanadą a Wspólnym Rynkiem.

Wyrok na przemytników

Sąd w jugosłowiańskim porcie Rijeka skazał mieszkańca Berlina Zachodniego i dwóch obywateli irańskich na kary do 8 lat więzienia za przemyt haszyszu. Na leżeli oni do międzynarodowej szajki przemytniczej. Aresztowano ich w sierpniu br. i skonfiskowano im 846 kg haszyszu wartości ok. dwóch mln dolarów.

Incydent w kopalni w RPA

W kopalni złota Stifontein w RPA doszło do krwawego incydentu z chwilą gdy policja próbowała rozprężyć demonstrujących górników. Wystrzeliła ona granaty i użyła gazów i pałeczek. W wyniku incydentu dwóch robotników afrykańskich zostało zabitych.

Eksplzja granatów z iperytem

Jak donosi agencja France Presse z Kapsztadu, 21 rybaków południowoafrykańskich zostało rannych w wyniku eksplozji dwóch granatów z iperytem, które wywołili oni w swoich sieciach. Granaty pochodziły z czasów pierwszej wojny światowej.

Dziś inauguracja sesji Sejmu PRL

24 bm. obraduje Sejm PRL. Jest to pierwsze posiedzenie Sejmu po przerwie wakacyjnej — inaugurujące sesję jesienno-zimową. W czwartek Sejm rozpatrzy projekty 3 ustaw. Wszystkie one zostały już przedyskutowane w zainteresowanych komisjach sejmowych, których sprawozdania zostaną przedstawione na posiedzeniu parlamentu.

Główne cele, jakimi kieruje się projekt ustawy „Prawo budowlane” — to usprawnianie procesu przygotowania i reali-

zacji inwestycji budowlanych, zapewnienie ładu przestrzennego w zabudowie miast i wsi, wzmoczenie ochrony środowiska, zapewnienie wysokiej jakości budownictwa, pełniejsze wykorzystanie osiągnięć nauki i techniki w tej dziedzinie, także usprawnienie działalności organów administracji państwowej w budownictwie.

Projekt ustawy „Prawo wodne” zmierza do kompleksowego ujęcia przepisów w zakresie gospodarki wodnej, wyeliminowania przepisów nieaktualnych lub zbędnych i wprowadzenia nowych niezbędnych rozwiązań oraz należyte uwzględnienie problemu ochrony środowiska naturalnego. Dajmy, że dotychczasowe prawo wodne z 1962 r. nie obejmuje całokształtu tych spraw.

Projekt ustawy „O okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych” jest realizacją koncepcji zawartej w Kondeksie Pracy, zgodnie z którą utworzony zostanie dwustopniowy system wyspecjalizowanych i wyodrębnionych instancji orzekających w sprawach dotyczących roszczeń pracowników i ubezpieczenia społecznego. Przyszłe sądy mają nie tylko być II instancją, ale również podejmować działania zapobiegające powstawaniu sporów. (PAP)

Moskwa gospodarzem Igrzysk Olimpijskich

Przyznanie Moskwy organizacji Letniej Olimpiady 1980 stało się faktem. 75 sesja MKOl zatwierdziła w śróde rano od dawna wyrażane opinie, zarówno liczne grono działaczy jak i szerokie rzeszy sportowców całego świata. Olimpijskie atuty Moskwy były nie do podważenia.

Stolica ZSRR ma 7,4 mln mieszkańców i zajmując powierzchnię 886,5 km kw. Położona 120 m n.p.m. rozciąga się na przestrzeni 35 km z zachodu na wschód i 40 km z północy na południe.

Zaproponowany termin Igrzysk 10 — 24 sierpnia przypada na okres, kiedy nie ma już upałów, ale dni są jeszcze słoneczne.

Moskwa posiada 69 stadionów, 230 sal gimnastycznych, 26 basenów pływackich, 110 boisk piłkarskich. Ogółem jest tam aż 5475 różnego rodzaju obiektów sportowych. Główna arena Centralnego Stadionu im. Lenina na Łużnikach mieści 103 tys. widzów i wyposażona jest w 2 tablice świetlne o pow. 288 m kw. każda.

Olimpijska wioska, obliczona na przyjęcie 15 tys. osób, powstanie w leśnej części Parku Izmailowskiego, jednego z najbardziej malowniczych rejonów Moskwy. Będzie tam kompleks wysokościowców (pokoje 2-osobowe) z oddzielnymi sektorami dla kobiet i mężczyzn, a także pawilon usługowy oraz urządzenia wypoczynku i rekreacji.

Obecnie budowany jest kompleks hoteli dla 10 tys. osób. Organizatorem zimowych Igrzysk Olimpijskich 1980 zostało amerykańskie miasto Lake Placid. (PAP)

Trudny finisz budowlanych

12 przedsiębiorstw, 15 000 zatrudnionych, 4 miliardy 230 mln zł rocznej produkcji budowlanej — oto czym jest Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa, pracujące głównie w Poznaniu i województwie. Od poziomu organizacji, techniki i zaopatrzenia materiałowego jego 12 przedsiębiorstw zależy tempo budowy nowych mieszkań, sklepów, szkół, szpitali i innych obiektów użyteczności publicznej, kształtujących w dużej mierze wygodę naszego życia codziennego. Czy jest to poziom gwarantujący realizację wysokich tego-rocznych zadań? — Jaka jest sytuacja PZB w tej dziedzinie po trzech kwartałach?

Zajrzeliśmy do oficjalnych dokumentów zjednoczenia. Wynika z nich, że tegoroczne zadania produkcyjne, mierzone wartością kosztorysową robót, są aż o 14,8 procent większe od ubiegłorocznych. W ciągu minionych trzech kwartałów zostały zrealizowane w 74,8 proc. Dynamika przyrostu wartości robót w skali zjednoczenia była w tym czasie o 0,2 procent wyższa od planowanej, co wskazywałoby na to, że zjednoczenie wykona plan roczny z nadwyżką. Pod warunkiem, że te przedsiębiorstwa zjednoczenia, w których w ubiegłych miesiącach powstały pewne niedobory, potrafią je szybko odrobić.

Tymczasem z dokumentów wynika, że w drugim półroczu, na wielu placach budów sytuacja była mniej pomyślna, niż w pierwszym. Np. we wrześniu aż 4 nie wykonały swych zadań. Pół biedy, jeśli miały one na swym koncie nadwyżki z ubiegłych miesięcy.

Afera korupcyjna w Peru

Co najmniej kilkadziesiąt milionów dolarów sprzeniewierzyli pracownicy peruwiańskiej Państwowej Organizacji Handlu Produktami Rolnymi (EPSA), przemycając za granicę towary, przeznaczone dla krajowej sieci sklepów. Przemysłownicy działali w zmoście z urzędnikami władz terenowych. Przed sądem stanęło przeszło 100 pracowników EPSA. W stolicy Peru, Limie, ogłoszono, że wśród oskarżonych znaleźli się agenci sił kontrewolucyjnych. (PAP)

Dalszy ciąg procesu Z. Marchwickiego

25 bm. w Sądzie Wojewódzkim w Katowicach wznowiony został proces przeciwko Zdzisławowi Marchwickiemu, oskarżonemu o dokonanie 14 zabójstw kobiet i usiłowanie popełnienia dalszych 6 morderstw. W sprawie tej odpowiada jeszcze 5 współoskarżonych.

W dalszym ciągu wyjaśnienia składał Jan Marchwicki — brat Zdzisława, któremu w akcie oskarżenia, oprócz szeregu innych czynów przestępnych, zarzuca się głównie nakłanianie do dwóch zabójstw. Oskarżony przedstawił przebieg swojej pracy zawodowej oraz przyczyny zwolnienia go z ostatniego miejsca zatrudnienia. Podał także szczegóły swojej choroby, po złamaniu nogi w listopadzie 1969 roku. Usiłował on przekonać zespół sądcy, iż w dniu 4 marca 1970 r. nie mógł być w pobliżu miejsca zbrodni, ponieważ nie pozwalała mu na to jego choroba. Z dokumentów dotyczących przebiegu leczenia, jak również z wyjaśnień oskarżonych Józefa Klimczaka i Zdzisława Flaka na sali sądowej oraz z zeznań złożonych przez świadków podczas postępowania przygotowawczego wynika, iż oświadczenia Jana Marchwickiego są kłamliwe, gdyż w okresie poprzedzającym dokonanie zabójstwa mógł już chodzić i widzieli go poza domem.

24 bm. dalszy ciąg procesu. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże, miejscami — zwłaszcza na zachodzie opady. Temperatura maksymalna od 7 do 10 st. Wiatry umiarkowane, z kierunków południowo-wschodnich i wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Inflacja w gospodarce EWG

Komisja EWG opublikowała dane dotyczące rozwoju gospodarki wspólnoty w lecie br. Wynika z nich, że zanotowano wyraźny wzrost cen w całej „dziewiątce”, przy czym stosunkowo najmniej dał on o sobie znać w Republice Federalnej Niemiec.

We wszystkich krajach wzrosło też bezrobocie. Spośród 103 mln osób w wieku produkcyjnym w całej wspólnocie pozostało bez pracy 3,2 mln osób, z czego najwięcej we Włoszech (nieco ponad 1 mln.).

Większość krajów z deficytami w bilansach handlowych nieco poprawiła swoją sytuację, jednak można to przypisać pewnemu spadkowi obrotów handlowych związanych z sezonem letnim.

Na podstawie opublikowanych danych gospodarczych Komisja przypuszcza, że w całym 1974 r. globalny produkt narodowy krajów wspólnoty nie wzrośnie więcej niż o 2,5 proc. w porównaniu z rokiem ub.

PAP

Amnestia dla byłych ministrów w Egipcie

Prezydent Egiptu, Anwar Sadat ogłosił we wtorek amnestię dla 30 osób, wśród których znajdują się byli ministrowie i szef wywiadu wojskowego z czasów rządów prezydenta Nasyra. W 1971 r. osoby te zostały skazane za udział w spisku mającym na celu obalenie prezydenta Sadata.

Pomoc „miasto - wsi”

Przyspieszone tempo zbiorów z pól

Po długotrwałych, obfitych opadach, które skomplikowały i opóźniły sprzet okopowych ziemniaków, niemożliwe jest więc wejście na pola z maszynami. Wczorajszy, dość pogodny dzień przebiegał pod znakiem intensywnych prac przy zbiorze buraków cukrowych — niestety — metodą tradycyjną.

O ile ze zbiorem ziemniaków gospodarstwa rolne Poznańskiego już się całkowicie uporały, o tyle z burakami są jeszcze kłopoty. Dotychczas zebrane one zostały w 55 procentach. Cukrownie mają zapasy surowca do przerobu na 2-3 dni i żadna z nich dotychczas

nie miała większych zażądań w produkcji.

Załugi wielu zakładów pracy, pełne zrozumienia dla trudnej sytuacji rolnictwa, deklarują swą pomoc. Skorzystało z niej już kilka PGR-ów, m. in. Ptaszkowo w pow. Nowy Tomys, Łagiewniki w pow. Krotoszyń, Lewków w pow. Ostrowie. Ekipy pracownicze są głównie potrzebne do przebiegania i ładowania ziemniaków do dalszego transportu. W sprawie tej pomocy państwo we gospodarstwa rolne zwraca się do naczelników swoich powiatów, którzy są koordynatorami akcji „miasto — wsi”.

Na wielkopolskich polach spotkać jeszcze można łany kukurydzy. Jest to przede wszystkim odmiana przeznaczona na ziarno, które zbierać można nawet po przymrozkach. Kukurydza na kiszonkę została zebrana w 85 procentach jeszcze przed wystąpieniem intensywnych opadów.

Jeżeli bezdeszczowa pogoda utrzyma się przez następne dni, pozostałe na polu rośliny zaczęłyby zniknąć w szybkim tempie. (zd)

Telefony

● W Brzezin w pow. konińskim na skutek zwarcia w instalacji elektrycznej spłonęła kabina w samochodzie ciężarowym należącym do PKS Łódź. Straty szacuje się na 50 000 zł.

● W Sobieszewie w pow. kaliskim w jednym z gospodarstw spłonął dach na oborze. Straty ocenia się na 70 000 zł.

● W Sreniawie przewrócił się samochód marki „Jeep”. Przyczyną wypadku — zablokowanie urządzeń sterowniczych. Straty przy samochodzie — 50 000 zł.

Mały Lotek

23 bm. wylosowano w Małym Lotku następujące liczby:

11, 13, 15, 18, 30

oraz sześciocyfrowa końcówka banderoli 68721.

Program poprawy żywienia narodu i rozwoju rolnictwa

Dokończenie ze str. 1

i hodowlaną. W związku z postępującym procesem starzenia się ludności wiejskiej i odpływem młodych do miast, stale zwiększać się będzie ilość ziemi przejmowanej przez państwo i spółdzielczość produkcyjną. Np. w roku przyszłym należy się liczyć z koniecznością przejęcia przez PGR-y lub spółdzielnie ok. 1400 gospodarstw indywidualnych, dysponujących łączną powierzchnią 13 tys. ha, które trzeba będzie unowocześnić.

Z-ca członka KC PZPR, robotnika Zakładu Przemysłu Odzieżowego „Emfor” w Łodzi — Maria Bukarowicz skomentowała się m. in. na kwestiach związanych z poprawą funkcjonowania gastronomii zakładowej wskazując, iż tam gdzie dobrze funkcjonują stołówki pracownicze, gdzie dba się o należyte zaopatrzenie bufitu, zmniejsza się absencja, obserwuje się lepsze wykorzystanie czasu pracy. Dotyczy to m. in. zakładów przemysłu lekiego, gdzie większość załogi stanowią kobiety. Zaproponowała ona tworzenie odpowiedniej bazy dla zakładowej gastronomii.

Dzieląc się doświadczeniami w zakresie intensyfikacji produkcji rolnej i hodowlanej, sekretarz KW PZPR w Rzeszowie — Kazimierz Balawajder mówił o programie wojewód-

stwa w zakresie najlepszego wykorzystania ziemi. Jest to z jednej strony walka o zagospodarowanie każdego hektara użytków — z drugiej dążenie do tworzenia mocnych, specjalistycznych gospodarstw zwłaszcza w sektorze państwowym i spółdzielczym.

Sprawom doskonalenia pracy partii na wsi, zacieśniania jej współpracy z kołami ZSL poświęcił m. in. swe wystąpienie I sekretarz KW PZPR w Łodzi — Zbigniew Zieliński.

O problemach handlu wiejskiego mówił w swym wystąpieniu zastępca członka KC, prezes Zarządu Głównego CRS „Samopomoc Chłopska” — Jan Kamiński. Stwierdził on, że istnieje potrzeba rozbudowy sieci sklepów i poprawy ich wyposażenia technicznego.

Do spraw doskonalenia pracy partyjnej na wsi nawiał sekretarz KW PZPR w Katowicach — Stanisław Cieślak. Mówiąc o doświadczeniach katowickiej wojewódzkiej organizacji partyjnej, wskazał on na próby integracji działalności partii na wsi i w zakładzie pracy. Wynika to m. in. z faktu, że znaczna część śląskich rolników pracuje jednocześnie w zakładach przemysłowych.

O problemach mechanizacji upraw i zbioru ziemniaków mówił dyrektor Instytutu Ziemniaka w Boninie (woj. kieleckie) — Edward Kapsa. Poinformował on, że Instytut opracował i przekazał dla produkcji 12 nowych wysokiej jakości odmian ziemniaka.

O udziale młodzieży w realizacji programu poprawy gospodarki żywnościowej i dalszego rozwoju rolnictwa mówił przewodniczący ZG Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej — Tadeusz Haladaj. Sekretarz KW PZPR w Kielcach Józef Stański zwrócił uwagę na konieczność lepszego zapotrzebowania na technikę, który będzie się zwiększać w miarę ubywania ludzi ze wsi. Stwierdził on, że techniczne uzbrojenie rolnictwa kieleckiego jest jeszcze niezadowalające.

Dyrektor Instytutu Sadownictwa — prof. Szczepan Pieniążek wskazał na niekorzystną u nas, a przede wszystkim niezdrową strukturę spożycia, w której mięso i jego przetwory zajmuje nadal czołowe miejsce. Mówca postulował podjęcie szerokiej kampanii na rzecz zwiększenia w naszych jadłospisach warzyw i produktów ogrodnictwa.

Członek KC PZPR, sekretarz CRZZ — Irena Sroczyńska zwróciła uwagę na potrzebę sprawniejszej organizacji pracy handlu, podniesienia kultury sprzedaży, rozbudowy sieci handlowej. Wszystko to ma duże znaczenie dla ulżenia sytuacji kobiety pracującej i poprawy warunków życia rodziny.

Zabierając głos w toku dyskusji zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa — Kazimierz Barcikowski stwierdził, że gos podarka żywnościowa — mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych, np. w roku bieżącym — wysoko przekroczy najważniejsze zadania postawione w planie 5-letnim. Pomyślny rozwój rolnictwa jest rezultatem polityki partii i rządu. Polityka ta, realizowana wspólnie z ZSL, spotkała się ze zrozumieniem, pełną aprobatą i poparciem wsi, pracowników rolnictwa.

Członek KC, I sekretarz KW PZPR w Lublinie — Piotr Karpiuk poinformował o zakończeniu prac nad perspektywnym programem rozwoju rolnictwa w woj. lubelskim. Zakłada on dwukrotny

wzrost produkcji rolnej, co pozwoli na zwiększenie udziału ziemi lubelskiej w całokształcie gospodarki żywnościowej kraju.

Zastępca członka KC PZPR, przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kamienniku, woj. opolskie — Michał Jakubiec stwierdził, że spółdzielczość produkcyjna zdobywa sobie wśród indywidualnych rolników Opolszczyzny coraz więcej zwolenników. Wynika to przede wszystkim z lepszej organizacji pracy oraz wyższego standardu życia, jakiego zapewniają zespolone formy gospodarowania.

Zastępca członka KC PZPR rolnik ze wsi Lututów, woj. łódzkie — Kazimierz Górny podkreślił, że ambicją rolników jest odpowiedzieć na wezwanie partii zwiększoną produkcją roślinną i zwierzęcą. W gospodarce chłopskiej tkwią bowiem nadal duże rezerwy. Wyraził on zadowolenie z zapowiedzianych przedsięwzięć zmierzających do dalszej mechanizacji rolnictwa oraz podniesienia poziomu życia rolników.

W dalszym ciągu dyskusji przemawiali: członek KC I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Zdzisław Kurowski zwrócił m. in. uwagę, iż obok uprzemysłowienia rolnictwa, unowocześniania i rozbudowy bazy przetwórczej — ważnym czynnikiem w procesie walki o lepsze wyniki rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego jest upowszechnianie oświaty rolniczej, podnoszenie wiedzy fachowej ludzi pracujących w rolnictwie.

Sekretarz KW PZPR w Olsztynie Leon Kłonica poinformował o głównych założeniach regionalnego programu rozwoju rolnictwa. Już obecnie woj. olsztyńskie poważnie zwiększyło swoją produkcję. W stosunku do roku ubiegłego skup żywności zwiększył się o 20 proc. a skup mleka — o 15 proc.

Profesor Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie Franciszek Kolbusz zadeklarował pełne poparcie nauki w realizacji programu żywnościowego partii. Zwrócił on uwagę na konieczność naukowego prześledzenia procesów demograficznych, których terenem będzie w najbliższym czasie wieś polska.

Minister przemysłu chemicznego — Jerzy Olszewski scharakteryzował najważniejsze za kierzenia tego resortu w zakresie wyposażenia rolnictwa w nawozy sztuczne, środki ochrony roślin, wyroby z tworzyw sztucznych itp. Zwiększenie dostaw wymaga dalszych ogromnych nakładów inwestycyjnych.

Jako ostatni w dyskusji na plenum głos zabrali: zastępca członka KC PZPR, redaktor naczelny „Chłopskiej Drogi”, Mieczysław Róg-Swiostek oraz wojewoda gdański Henryk Sliwowski.

Łącznie w pierwszym i drugim dniu obrad głos zabralo 30 dyskutantów.

Plenum podjęło uchwałę pt. „O dalszą poprawę żywienia narodu i rozwój rolnictwa”.

W toku obrad I sekretarz KW PZPR Edward Gierk poinformował Komitet Centralny o aktualnych działaniach partii i państwa zmierzających do pogłębienia procesu międzynarodowego odprężenia i uczynienia go nieodwracalnym, w myśl jednolitej linii politycznej socjalistycznej wspólnoty.

Edward Gierk przedstawił również rezultaty swej niedawnej oficjalnej wizyty w USA. (PAP)

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł) przyjmując za pośrednictwem blankietów „KO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwirzywiecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe indeks nr 35029. F-9

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-950 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miłośni 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamodawcy nie zamawiających nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kaspraka — Poznań.

By producent zabiegał o odbiorcę

Obejmująca cały kraj ocena stanu zapasów przyniosła już efekty w postaci ujawnienia miliardowej wartości rezerwy surowców i materiałów, które można szybciej wykorzystać w produkcji, kierując je do jednostek najbardziej ich potrzebujących. Zażalenie do magazynowych zapasów pomoże więc lepiej zbilansować bardziej napięte potrzeby IV kwartału 1974 i I kwartału 1975 r. na surowce i materiały.

Ale poza doraźnymi zadaniami akcji przeglądu zapasów przyswieca cel bardziej długofalowy. Chodzi o ujawnienie przyczyn i mechanizmów sprzyjających gromadzeniu się nadmiernych zapasów, stworzenie sytuacji, w której sprawniejszy byłby ich przepływ. O wnioskach wynikających z dotychczasowego przebiegu akcji przeglądu zapasów mówi zastępca przewodniczącego Państwowej Rady Gospodarki Materiałowej, dr Tadeusz Wojciechowski:

— Ujawnienie określonej ilości surowców i materiałów chwilowo zbędnych, wykorzystanie ich w produkcji — ma istotne znaczenie dla podniesienia efektywności naszych te gorocznych i przyszłorocznych zamierzeń. Chodzi nam jednak również o efekty długofalowe, o przekonanie przedsiębiorstw i służb zaopatrzeniowych, że nadmierna zapobiegliwość nie zawsze jest potrzebna. Jednym słowem, że nasza gospodarka weszła w takie stadium rozwoju, w którym dobre zaopatrzenie nie często bardziej zależy od pokonania bariery psychologicznej niż surowcowej.

Co to znaczy? Posłużyć się tu przykładem węgla na zaopatrzenie ludności, który kiedyś był reglamentowany. Likwidacja rozdźwięku, przejście na normalną sprzedaż zmniejszyły za potrzebowanie i zwiększyły zaufanie do działalności handlu. Odczuła to szczególnie wieś, gdzie stale były kłopoty z węglem. Dziś nikt już nie kupuje węgla na zapas więcej niż potrzeba. Bo i po co. Z przydziału rzadko natomiast rezygnowano. Przywrócenie zaufania między dostawcą i odbiorcą, przejście w obrocie środkami produkcji na metody handlu jest więc jednym z warunków zmniejszenia tempa wzrostu zapasów.

Ten proces w trakcie przeglądu materiałów już się rozpoczął. Wiele przedsiębiorstw doszło do wniosku, że może zrezygnować z niektórych zamówień, złożonych na wyrzut. Dotyczy to czasem ważnych gospodarczo surowców i materiałów, których nie mamy w nadmiarze. Czasem zaczyna to budzić nawet niepokój dostawców, którzy widzą w tym zagrożenie planu. To uregulowanie potrzeb, korygowanie przez

problemy „drobnego” odbiorcy, którym jest każda, najwięcej nawet jednostka w kraju. W tym celu niezbędne jest zwiększenie liczby małych opakowań i zapewnienie możliwości zakupu drobnych ilości. Nie chcemy, by powtarzały się takie sytuacje, że kupuje się niektóre artykuły chemiczne w ilościach zaspokajających kilkunastu potrzeb tylko dlatego, że nie można dostać mniejszych opakowań.

Rozszerzenie handlu hurtowego i detalicznego wymaga też dalszych zmian w organizacji i rozbudowy zaplecza. Trudno się dziwić, że wyspecjalizowane branżowo wielkie hurtownie nie lubią się „bawić” w sprzedaż drobnych ilości. Trzeba dążyć do stworzenia w mieście sieci placówek handlowych, kupujących towary różnych branż hurtowo, a sprzedających je w detalu. Jeśli każdy będzie mógł tam kupić wszystko co chce, bardzo to ułatwi usprawnienie gospodarki materiałowej. Dobrym przykładem takiego uniwersalnego dostawcy — niestety głównie na rynku środków konsumpcyjnych — jest działalność Centrali Rolniczej Spółdzielni, jej wielobranżowych placówek i większych domów towarowych.

Trzeba też dążyć do eliminowania zbędnych pośredników, wydłużających niepotrzebnie cykl dostaw zaopatrzeniowych. Z obserwacji wiadomo, że najniższe są zapasy tych surowców i materiałów, które odbiorca bezpośrednio zamawia i otrzymuje od producenta. Szybkie wzajemne informowanie się o potrzebach i możliwościach sprawia, że przetrzymywanie zapasów ponadnormatywnych jest zbędne. Czasem więc pośrednictwo biur zbytu jest też zbędne i wydłuża jedynie drogę transakcji. Będzie się więc dążyć tam, gdzie to możliwe, do ograniczenia pośrednictwa.

Zarysowując się przy rewidowaniu zamówień obawy nie których producentów czy ich wyroby w nowych warunkach znajdują odbiorcy. Też mają swe dobre strony. Powstanie bowiem sytuacja, że producent znacznie bardziej zabiega o odbiorcę. A to przecież również ważny krok do poprawy zaopatrzenia. Do stworzenia tzw. rynku odbiorcy. Jeśli połączymy to ze zmianami w systemie zaopatrzenia, przy równoczesnym wzroście zaufania między dostawcą a odbiorcą — to rezultaty przeglądu zapasów będą w tej sferze nie mniejsze, niż konkretne ilości odzyskanych materiałów.

Notował:
ANDRZEJ JARUZELSKI

Hotel czy mieszkanie?

W hotelu robotniczym czasu pobytu nie mierzy się dobami. To oczywiście. Trudno wszakże pogodzić się z tym, że rok jest jednostką czasu najbardziej przydatną do wymiaru okresu zamieszkania pracowników w hotelu robotniczym.

W I półroczu bieżącego roku związkowcy — kontrolerzy społeczni w wyniku wizyty 13 hoteli robotniczych w Poznaniu i 12 w województwie ustalili, że spośród 4500 przebywających tam pracowników prawie 1600 zamieszkiwało w hotelach krócej niż rok, ponad 2000 od roku do 5 lat, a 500 dłużej niż 5 lat (!)

Hotel zamiast domu oznacza stan przejściowy, tymczasowy, czyli niestabilizowaną sytuację życiową. Nie powinna ona trwać latami, szczególnie jeśli dotyczy ludzi, którzy wyszli ze społeczności wiejskiej i małomiasteczkowej, by wrosnąć w środowisko wielkomiejskie, z nim bowiem wiąże swoją przyszłość. Socjolodzy podkreślają, że trudności w przystosowaniu się do warunków życiowych w mieście szczególnie odczuwają mieszkańcy hoteli robotniczych.

„Pobyt w mieście wzbudza nowe potrzeby i ambicje, ale jednocześnie w specyficznych warunkach hotelu robotniczego jest mało okazji do zrealizowania sobie wyrażonego miśca w społeczności miejskiej i do rzeczywistego związania się z nią. Wykonywana praca zawodowa organizuje życie robotnika, ale sama przez się nie jest zdolna wypełnić jego dostateczną treścią” — pisze Aleksander Matejko w książce pt. „Praca i koleżeństwo”.

Nie przybywa jeszcze tyle mieszkań, by można było szybko i w pełni uwzględnić potrzeby ludzi, którym hotel zastępuje dom. Zresztą samo uzyskanie mieszkania przez przybylsza ze wsi, jakkolwiek bardziej sprzyja adaptacji niż hotel, to jednak nie rozwiązu-

je automatycznie wszystkich jej problemów. Rzecz więc w tym, by objąć mieszkańców hoteli działaniami wychowawczymi, przyspieszającymi adaptację społeczno-zawodową, w którym główny akcent położony zostanie na to, że dobra praca i podnoszenie kwalifikacji skracają drogę do awansu i własnego mieszkania. Działalność taką powinny prowadzić i zakłady pracy, i hotele — konsekwentniej niż dotychczas.

Wspomniana kontrola 25 hoteli robotniczych ujawniła jedynie kilka zaniebań: niewłaściwe warunki higieniczno-sanitarne stwierdzono w pomieszczeniach hotelowych przy Wytwórni Główników „Tonsil” we Wrześni i stołówce służącej mieszkańcom hotelu przy Hucie Aluminium w Koninie; w dwóch innych hotelach ich kierownictwo zbyt ujął sobie życie rozwiązanie problem wyżywienia — wręceniem mieszkańcom bonów do barów mlecznych. Mankamentem jest fakt, że niemal 10 procent pomieszczeń w tych 25 hotelach stanowiło pokoje wieloosobowe, służące więcej niż 4 mieszkańcom.

Ogólnie kontrola wykazała dalszy znaczny postęp jeśli chodzi o warunki zamieszkania, wyżywienia, opiekę lekarską. Jednakże konieczne są również — jak już stwierdziliśmy — poczynania wychowawcze, które cechuje zgodność słów z czynami.

Niewykwalifikowany pracownik, którego zachęca się do uzupełnienia wykształcenia, niezbyt będzie się do tego kwapił, jeżeli zauważy, że w „jego” hotelu uczący się są przepędzani z kąta w kąt, kiedy w wieloosobowym pokoju lub w świetlicy apelują o spokój niezbędny do nauki. A tak bywa dość często. Kontrolerzy społeczni stwierdzili bowiem, że w hotelach „Pomestu” (19 osób uzupełniało tam wykształcenie), Huty Alumi-

nium (57 osób) i PPB nr 3 (55 osób) nie było oddzielnych pomieszczeń do nauki. Szkoda. Przecież spośród 4500 mieszkańców hoteli tylko 350 uczą się i ich wysiłek powinien być choćby tak premiiowany jak w 10 innych obiektach kontrola placówek. Chodzi o te hotele, w których zorganizowano sale nauki z odpowiednim umeblowaniem, wyposażone w tablice, deski kreślarskie, biblioteczki podręczne.

Ci, którzy się uczą są na ogół ludźmi mającymi określone zainteresowania, aspiracje zawodowe, perspektywiczny cel życiowy. Upowszechnianie takich postaw, przełamywanie bierności społeczno-kulturalnej, wdrażanie cech obywatelskich, rozszerzanie horyzontów umysłowych — oto zadania dla pracy wychowawczej, której ważnym ogniwem jest działalność kulturalno-sportowa. Warunki jej rozwoju, w hotelach do których dotarli społeczni kontrolerzy, były lepsze niż efekty.

21 świetlic — klubów i prawie tyle samo bibliotek oraz 11 instruktorów kulturalno-oświatowych i znacznie większe grono społecznych organizatorów życia świetlicowego — odgrywają istotną rolę w wypełnianiu czasu wolnego od pracy mieszkańców hoteli. Jednakże zdecydowana większość imprez, wśród których nie brak atrakcyjnych i mających walory poznawcze, nie zmusza uczestników do jakiegokolwiek aktywności. Mieszkańcom hoteli „serwuje się” bowiem głównie pogadanki, prelekcje, filmy, telewizję. Mało jest konkursów, jeszcze mniej dyskusji (choćby w formie: pytań i odpowiedzi), kółek zainteresowań, zespołów artystycznych, chociaż w niedjednym hotelu można by skompletować zespół muzyczny.

Szkółą w praktyce uczącą aktywności i gospodarności mogłyby być samorząd mieszkańców hoteli. Wszakże w 5 placówkach nie został on nawet powołany, a w kilku istnieje jedynie na papierze. Czy nie byłoby inaczej, gdyby znalazł się zakładowy działacz społeczny służący samorządowi, w początkowym okresie jego istnienia, inspirujący mi radami?

Krótko mówiąc — w niektórych hotelach robotniczych nie są wykorzystywane możliwości przyspieszania adaptacji społeczno-zawodowej, niwelowania ujemnych następstw wynikających ze stanu tymczasowości, szanse kształtowania aspiracji życiowych. A po winny być wykorzystywane — dla dobra ich mieszkańców i społecznego dobra.

MICHAŁ ŁUCZAK

7100 metrów pod ziemią

Geolodzy NRD poszukują surowców

W NRD trwają bez przerwy poszukiwania nowych surowców.

Przy wybitnym poparciu radiologicznych fachowców w wielu miejscach wierce się do głębokości 7.000 m. Dzięki tym pracom około 25 mln. metrów kubicznych gazu ziemnego wzboga codziennie bilans energetyczny przemysłu i przekazywane jest na potrzeby gospodarstw domowych.

Te wzmocnione prace geologiczne związane są z wyczerpywaniem się zapasów węgla brunatnego położonego tuż pod powierzchnią ziemi. Odkryte ostatnio nowe pokłady węgla za legają znacznie głębiej i wymagają będą nowych technologii wydobywczych.

Ostatnio w Loissin, w okręgu Rostock, przedsiębiorstwo VEB Erdoel-Erdgas Grimmen, w poszukiwaniu nowych surowców, dotarła wierceniami do głębokości 7.100 m. Jest to najgłębsze wiercenie w Europie.

STRONA

GŁOS — 24 X 1974

Dorobek pleneru



Białowieża już od 10 lat jest gospodarzem międzynarodowych plenerów malarskich. Tegoroczny, jubileuszowy, przebiegał pod hasłem „W obronie obrazu”. Brało w nim udział 30 artystów z 12 krajów. Na zdjęciu: twórcy dorobek pleneru.

CAF — fot. Sienko

Erupcja wulkanów w Gwatemali

W Gwatemali — kraju bogatym w czynne wulkany — przed 10 dniami nastąpiła jednoczesna erupcja trzech wulkanów. Z kraterów zaczęły wydobywać się gorące gazy, odłamki skał i rozpalona lava. Strumień lawy o szerokości 3 km, a także osady piasku, kamieni i popiołu wulkanicznego pokryły ziemię prawie metrową warstwą, niszcząc plantacje kawy, bawełny i innych upraw na znacznym obszarze. Wg wstępnych ocen, straty materialne wynoszą 35 — 40 mln dolarów.

Strefę klęski opuściło ponad 15 tys. osób. Szkoły i inne gmachy publiczne w stolicy kraju przepełnione są uchodźcami. Są ofiary wśród ludności. (PAP)

Tu radiowóz obserwatorium Mirnego. Jest godzina 7 minut 30 czasu miejscowego. Podajemy prognozę pogody. W rejonie Mirnego notowano temperaturę minus 25 stopni, siła wiatru wynosi 18 metrów na sekundę, widzialność w granicach 100 metrów. W ciągu dnia przewiduje się wzrost siły wiatru do 23 metrów na sekundę. Powtarzam...

Budzę się zupełnie i zapalam lampę na stoliku. Uprytomniwszy sobie, gdzie jestem, przypominam, że dzisiaj mam dyżur w kambuzie i że za 15 minut powinienem tam być. Trzeba wstawać. Przychodzę dość wcześnie, ale w kambuzie już się pali światło. Dyżurny kucharz Kola Kanygin porcuje masło i rozkłada je na talerze. Dom, w którym mieszkają kucharze, łączy się ze stołówką tunelem i zdarza się, że tygodniami nie wychodzą oni na dwór i o pogodzie dowiadują się tylko z opowiadania.

Zawsze trzeba uważać, by nie prze-gapić „terminu”. A „termin” to ściśle określona pora, o której musimy wykonać ściśle określone czynności: zapisać wskazania przyrządów, zmienić taśmy samopisów, sprawdzić chronometri.

„Przestrzeganie terminów” jest świętym obowiązkiem uczestników wyprawy. Huragan może pozasypy-

(3)
Antarktyda na co dzień

Między „terminami”

wać jak się patrzy. Co jak co, ale jeżeli to polarnicy lubią i potrafią. Randle jak pół wiadra z zupą i z gotowanym mięsem opróżniają się jeden po drugim, kucharze ledwie nadążają je wymienić.

Na godzinę trzecią muszę zdążyć na kolejny „termin”. Po nim miałbym ochotę się zdrzemnąć, ale mam dziś jeszcze do załatwienia kilka pilnych spraw: wymienić taśmę w fotorejestratorze, przygotować roztwory na następny tydzień i oddać zegar do

naprawy. Postanawiam zacząć od zegara, póki jeszcze widno.

Masywny, okrągły zegar kontaktowo-rozruchowy jest sercem całej aparatury. Uruchamia fotorejestrator, no tuje czas na taśmie przyrządu samopiszącego, włącza i wyłącza różne przyrządy, a nawet przedstawia datę w kalendarzu mechanicznym. Wczoraj zegar stanął. Włączyłem zegar zapasowy, ale i ten nie chodzi najlepiej.

wionej autostradzie. Zapewne w jakiejś poprzedniej wyprawie inżynierem naczelnym był zapalony samochodiarz, który w ten sposób leczył się z nostalgii.

O godzinie siódmej mam znów „termin”.

Czterdzieści pięć minut po kolacji zaczyna się film i do tego czasu wszyscy stoły muszą być sprzątnięte, a podłoga zamieciona. Wszyscy wiedzą, że na kolację trzeba przychodzić wcześniej i wcześniej zwałniać stoły. Ze spóźnialskimi dyżurni się nie cegielą: mogą spod nosa zabrać talerz i łyżkę.

Po filmie nie spiesząc idę w dół do domu w błogim nastroju człowieka, mającego przedsmak zasłużonego wypoczynku. Zamieć uchyla i tylko wiatr zmiata dołem strumienie śniegu. W czerwonym świetle reflektora wydają się językami płomieni. Wiatr jak dobry przyjaciel z lekka popycha mnie w plecy. Przede mną na całej niebo rozpościera się bladezielona, chybotała zasłona zorzy polarnej. Nad nią zawisły chłodne, zimowe gwiazdy, a jeśli spojrzeć jeszcze wyżej, to wprost w zenicie widać nieregularny romb Krzyża Południa.

Po raz pierwszy w tym dniu uprzytomniłem sobie, że się znajduję na Antarktydzie.

LEONID SILWIESTRANOW

Od stycznia wypłaty z funduszu alimentacyjnego

Trwają przygotowania do pierwszych wypłat świadczeń z ustawy o funduszu alimentacyjnym, wchodzącej w życie 1 stycznia 1975 r. Sprawy tej towarzyszy ogromne zainteresowanie społeczne, którego miarą jest fala listów do redakcji, gazet i radia, a także wzmożony napływ do sądów spraw o alimenty.

Znane są generalne zasady funkcjonowania funduszu alimentacyjnego, natomiast niektóre kwestie szczegółowe wymagają dodatkowych informacji. Oto wyjaśnienia uzyskane przez dziennikarza PAP w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, któremu przypadła nowa i odpowiedzialna rola dysponenta funduszu.

Kto jest uprawniony do ubiegania się o pomoc z funduszu? Podstawowym warunkiem jest, rzecz jasna, przyznanie alimentów prawomocnym wyrokiem sądu, postanowieniem w sprawie rozwodu, lub też ugodą zawartą przed sądem. Alimenty z funduszu przysługują jedynie osobom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej. Granicę dochodów uprawniających do tego świadczenia ustalono — tak jak i przy podwyżce zasiłków rodzinnych — na 1400 zł, miesięcznie na członka rodziny. Do świadczeń z funduszu alimentacyjnego nie są uprawnione osoby, które uzyskują pełne utrzymanie ze środków państwowych lub społecznych, np. przebywają w zakładzie

opiekuńczym, wychowawczym lub w domu rencisty.

W jaki sposób można się ubiegać o świadczenia z funduszu alimentacyjnego? Do końca listopada komornicy sądowi zawiadomią zainteresowane osoby o bezskuteczności egzekwowania należnych im alimentów i o możliwościach zwrócenia się do przyznania świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Wniosek w tej sprawie składa się u komornika, który przekazuje go ZUS. Do wniosku powinno być dołączone oświadczenie o wysokości dochodów i źródeł utrzymania rodziny. Wniosek o alimenty z funduszu może złożyć sama osoba zainteresowana, ale też za pośrednictwem komornika. Warto przypomnieć, że w jej imieniu może również wystąpić organizacja społeczna, uprawniona do występowania w sprawach o rozstrzygnięciu alimentacyjnym, np. PKPS czy Liga Kobiet.

W grudniu wszystkie te wnioski rozpatrzy ZUS, w którego oddziałach terenowych powołano już specjalne komórki do spraw alimentów. Każ-

da osoba uprawniona do tych świadczeń zostanie przed pierwszą, styczniową wypłatą powiadomiona o wysokości alimentów przyznanych z funduszu i o stałym terminie miesięcznym ich przekazywania.

Górna granica tych świadczeń wynosi 500 zł. Dotyczy to oczywiście jednej osoby uprawnionej do alimentów. Np. gdy sąd przyznał alimenty na dwoje dzieci, matce przysługiwać będzie na nie 1000 zł miesięcznie. Jeśli jednak sąd ustalił alimenty w kwocie niższej od 500 zł, z funduszu wypłacana będzie kwota przyznana przez sąd.

Liczbę rodzin, które znajdują się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej, m. in. z braku możliwości uzyskania orzekniętych przez sąd alimentów szacuje się dziś na ok. 100 tys. 500 zł miesięcznie — to przeciętna wysokość obecnie zasądzanych świadczeń. W związku z tym na „rozruch” funduszu przeznaczona się blisko pół miliarda złotych. Warto jednak podkreślić, że ustawa o funduszu daje możliwość przyszłych podwyżek zarówno alimentów wypłacanych przez ZUS, jak i podniesienia progu zamożności rodziny, uprawniającego do tych świadczeń. (PAP)



PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPERTURY
WEWNĘTRZNEGO

Oddział w Poznaniu

POLECA

TKANINY FUTERKOWE

produkcji francuskiej, belgijskiej,
angielskiej i RFN.

DO NABYCIA W PLACÓWKACH PROWADZĄCYCH SPRZEDAŻ TOWARÓW EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU.

— ul. Mielżyńskiego 14 (PDT, VIII p.)

— ul. Wielka 21 (WPTO)

Sprzedaż za waluty wymienialne i bony
towarowe Banku PKO SA.

ŻYCZYMY
UDANYCH
ZAKUPÓW!

6526-K1

Sport-sport-sport

Europejskie puchary

Pyrrusowe zwycięstwo Ruchu i klęska Gwardii

Niezbyt udanie wystartowali do II rundy europejskich pucharów dwa polskie zespoły: mistrz kraju Ruch Chorzów i finalista Pucharu Polski Gwardia Warszawa. Chorwowie pokonali jedynie 2:1 (0:1) mistrza Turcji Fenerbahce Stambuł, co może okazać się zbyt skromną zaliczką w spotkaniu rewanżowym. Natomiast przegrana gwardzistów z doskonałym holenderskim zespołem PSV Eindhoven 1:5 (0:3) jest prawdziwą klęską i niemal w stu procentach równa się wyeliminowaniu warszawian z PZP. Tak Ruch, jak i Gwardia rozegrali swe pierwsze pojedynki w Polsce.

Ponad 25 tys. widzów było na stadionie chorzowskiego Ruchu świadkiem niezłej, lecz niestety nieskutecznej gry mistrza Polski w meczu z Fenerbahce Stambuł. Wynik 2:1 w żadnym wypadku nie można nazwać wynikiem korzystnym dla chorzowian. Goście u siebie na boisku będą niezwykle groźnym i wymagającym przeciwnikiem. Kto wie, jak potoczyłyby się losy meczu gdyby nie fatalna dyspozycja strzelca napastnika Ruchu Chojnackiego.

Niepowodzenia strzeleckie chorzowian, zbyt dużą nerwowość, skwapliwie wykorzystali goście, mądrze rozgrywając piłkę i zwalniając grę w środku pola. W 38 minucie, po szybkim kontrataku Turcy uzyskali prowadzenie ze strzału obrońcy Niyaziego.

Po przerwie, kiedy na boisko za miast Chojnackiego wszedł Wira, przewaga Ruchu uwidoczniła się zwycięstwem wyrównującej bramki już w 46 minucie. Celne podanie Bona wykorzystał Kopicera, który ubiegł bramkarza gości i wepchnął piłkę do siatki. W 17 minut później szybki rajd Marxa po skrzydło i jego dośrodkowanie, na drugą bramkę zamienił głową Benigier. Od tego momentu „niebiescy” nie schodzili właściwie z połowy drużyny tureckiej. Podobnie jednak jak i w pierwszej połowie nie dopisywało im szczęście w sytuacjach strzeleckich, świetnie także spisywał się bramkarz gości.

Tylko 7 tys. widzów przybyło na stadion Wojska Polskiego na mecz Gwardii z holenderskim klubem PSV Eindhoven. Choć Gwardia dla przegranej polscy kibice nie predko pewnie zobaczą futbol na poziomie, jaki zaprezentowali Holendrzy. Już dawno nie było w naszym kraju — jeśli była kiedykolwiek — tak doskonałej drużyny klubowej. Zdaniem holenderskich dziennikarzy, PSV jest najlepszym aktualnie zespołem Holandii, grającym nie gorzej niż słynny Ajax w najlepszych „wychłach”. Opinia ta znalazła potwierdzenie na boisku. Styl gry gości był zupełnie niepodobny do tego, który zwykliśmy oglądać na naszych stadionach. Stała zmiana pozycji, niezwykle precyzyjne podania, błyskawiczne przyspieszenia, mądra gra całą szerokością boiska — oto w najmniejszym skrócie to, co pokazali piłkarze Holandii.

Bramki strzelili — dla PSV: Deykers w 15 min., Lubse w 14 min., Van der Kerkhof w 21 min., Van der Kuylen w 60 min. i Dabrowski (samobójcza) w 69 min., dla Gwardii: Malkiewicz z karnego w 71 min.

MŚ w siatkówce

Polska — ZSRR 3:2

W pierwszym meczu finałowym siatkarze Polski po bardzo zaciętej walce pokonali ZSRR 3:2 (16:14, 9:15, 15:6, 12:15, 15:7).

Polscy siatkarze ponownie pokonali drużynę ZSRR. Mecz finałowy był jednak bardziej zacięty od spotkań tych zespołów w eliminacjach, w których Polacy zwyciężyli 3:1.

Oto rezultaty pozostałych spotkań finału „A” mężczyzn: NRD — CSRS 3:2, Japonia — Rumunia 3:2.

TABELA	
1. Japonia	1:0 3-2 73-46
2. Polska	1:0 3-2 76-57
3. NRD	1:0 3-2 67-61
4. CSRS	0:1 2-3 61-67
5. ZSRR	0:1 2-3 57-76
6. Rumunia	0:1 2-3 46-73

Trener Hubert Wagner, który w pierwszym spotkaniu wystawił drugą szóstkę, w meczu finałowym zmienił jednak koncepcję. Na parkiet wbiegli początkowo nasi najlepsi, a więc Skorek, Wojtowicz, Bosek, Gościński, Gawłowski i Stefański. Już pierwszy set dostarczył nie lada emocji. Polacy grali trochę nerwowo, ale na szczęście przy stanie 14:10 dla ekipy ZSRR zdołali opanować się. Po doskonałej grze całej szóstki doprowadzili do remisu, a następnie uzyskali tak ważne dwa decydujące punkty. W następnych setach nasz zespół grał bardzo dobrze, ale i przeciwnicy nie przypominali słabszego zespołu z gier eliminacyjnych. W czwartym secie Polacy prowadzili 8:6, lecz ostatecznie nie zdołali utrzymać przewagi w tym secie. Ostatnia partia to popis gry całego polskiego zespołu i w pełni zasłużone zwycięstwo.

Kajakarze powrócili z Mistrzostw Świata

W śróde powrócili z Mistrzostw Świata reprezentacja polskich kajakarzy. Mimo zmęczenia kilkunastogodzinnej podróży z Meksyku uczestnicy mistrzostw chętnie dzielili się swoimi wrażeniami:

Grzegorz Siedziwski, czterokrotny medalista mistrzostw: „To była niezapomniana impreza. Największe emocje przeżyłem przed wyścigiem finałowym w dwójce na 500 m. Nie ochłonąłem jeszcze po wyścigu, jednak, w którym ostatniego dnia zawodów zdobyłem brązowy medal, a za 40 min. miałem stanąć na starcie wspólnie z Ryskiem Oborskim. Wtedy ogarnęły mnie wątpliwości, czy poddam oczekiwaniom. Przecież w Xochimilco nastąpił nasz pierwszy poważny wspólny start. Na szczęście udało się...”

Ryszard Oborski, trzykrotny medalista, zawodnik Poznańskich Kajakarzy: „Trochę bawiły mnie miny rywali, którzy wiedzieli, że z Grzegorzem startujemy w dwójkach, a mimo to niemal nigdy nie widzieli nas wspólnie trenujących. Grzegorz z reguły rozgrzewał się w swojej jedyne — ja natomiast ćwiczyłem z kolegami w czwórce. Złoty medal bardzo mnie cieszy, ja jednak nie mogę odzwołać niemal pewnego medalu w czwórce, na 1000 m, kiedy to prześciliśmy trzecie miejsce z Węgry na finiszu o 3 setne sekundy...”

Naszym cziowym kajakarzem został wrocławski podczes spotkała z kierownictwem Polskiej Federacji Sportu medale „Za wybitne osiągnięcia sportowe”. Złoty medal otrzymali — Grzegorz Siedziwski (po raz drugi) i Ryszard Oborski.

Mirosław Wylegała bohaterem zawodów

W minionym tygodniu wokół Stadionu X-lecia w Warszawie rozegrał ostatnią eliminację motocyklowych mistrzostw stolicy, w których uczestniczyli zawodnicy również spoza Warszawy. Tegorocznymi mistrzami zostali: w klasie 125 cm Ryszard Urbanowski z AZS Warszawa, 175 cm Lech Barański z Cresovii Białystok, 250 cm Mirosław Wylegała z Unii Poznań. Ten ostatni był jednym z bohaterów zawodów. Wylegała wystąpił pomimo niezaleczonej bolesnej kontuzji, przez pierwsze dwa okrążenia utrzymywał się na drugiej pozycji, jednakże bieg finałowy ukończył jako piąty. Nie zdobył pucharu „Sztandaru Młodych” (głównego trofeum mistrzostw), jednakże zdobył tytuł mistrza Warszawy w swej klasie. (ask)

Pracownicy poszukiwani

„Społem” Poznańska Spółdzielnia Spożywców — zatrudni zaraz pracowników z terenu m. Poznania i powiatu poznańskiego:

- kierownika sklepu branży obuwniczej,
- kierownika sklepu branży gosp. - domowego,
- kierownika sklepu branży galanterijno-pasmanteryjnej,
- kierowników sklepów spożywczych,
- sprzedawców branży przemysłowej i spożywczej,
- pomoce kuchenne,
- agentów kiosków spożywczych i zielniaków,
- roznosicieli mleka.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych „Społem” PSS w Poznaniu, przy ulicy Czerwonej Armii 40 — piętro III, pokój 304 i 312.

Warunki płacy do uzgodnienia na miejscu. 6925-K1

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski — zatrudnia zaraz na niżej wymienionych stanowiskach:

- starszego inspektora nadzoru nad robotami instalacyjnymi — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi specjalność instalacje sanitarne,
- starszego inspektora nadzoru nad robotami budowlanymi — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi,
- kierownika Sekcji Technicznej — inż. budowlanego, wzgl. technika budowlanego — z praktyką w zakresie spraw technicznych - budowlanych,
- specjalistę d/s spawalnictwa — inżynier mechanik,
- strażaków — w systemie pracy 12 godzin służby — 24 godziny wolne,
- wartowników — w systemie pracy 12 godzin służby — 24 godziny wolne,
- murarzy,
- robotników.

Zgłoszenia przyjmują Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski Poznań, ul. F. Dzierżyńskiego 223/229 — Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, pokój 101. 6975-K1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy) — zatrudni zaraz:

- kierowców — z I lub II kat. prawa jazdy na cały etat lub jako praca dodatkowa w uzgodnionych godzinach
 - konduktorów — na cały etat lub jako praca dodatkowa, z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego — praca turnusowa
 - palaczy c. o. — z uprawnieniami
 - robotnika magazynowego — 2 zmiany
 - robotnika — placowego.
- Warunki płacy i pracy do uzgodnienia. Pracownikom PKS przysługują 50 proc. zniżki na autobusy PKS.
- Bezpłatne bilety na autobusy PKS dla pracowników i ich rodzin oraz inne świadczenia zgodnie z UZP.

Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Spraw Osobowych, pokój 118 (Dworzec Autobusowy). 6879-K1

Poznańskie Restauracje Dworcowe „WARS” w Poznaniu, Dworzec Główny — przyjmą do pracy zaraz następujących pracowników:

- pomoce kuchenne,
- kucharzy.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Pracowniczym — Poznań, Dworzec Główny, pokój 57. 6887-K1

Praca

Krojeży - krojczyni i krawcowe (konfekcja) — potrzebni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44616g.

Slusarz - spawacz elektryczny, przyjmie na pół etatu. Buchwald, Poznań, ul. Nałkowskiej 15. 43500g

Kupno Sprzedaż Pilnie kupię maszynę do czyszczenia pierza. Adreszka „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1070p.

Sprzedam kożuch damski, mały rozmiar. Tel. 457-08. 43532g

Samochody

Szlifowanie cylindrów samochodowych, wałów korbowych, dorabianie tłoków — wykonuje Warsztat Poznań, ul. Grodzka 24 (siłniki Warszawa w jednym dniu). 42445g

Sprzedam Skodę 100S, rok 1970. Osiedle Przyjaźni 3 m. 47. 44480g

Sprzedam taksówkę Fiat 1300, rocznik 1973 i Warszawę 204. Ul. Myśliborska 47, od 16-18. 44470g

Wolę M-21, stan dobry, sprzedam ugodowo. Knychowie, Bielsko 64, 64-400 Międzychód. 1080p

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „USŁUGA”

poszukuje do wydzierżawienia

LOKAŁU UŻYTKOWEGO

o pow. ok. 30 m² z placem ok. 50 m² w dzielnicy Grunwald nadającego się na usługowy zakład ślusarski.

Oferty prosimy składać w biurze Spni ul. Sienkiewicza 3, tel. 444-37. 6697-K1

Sprzedam biurko orzech, z krzesłem, stół jasny rozciągny, szafa 2-drzwiowa, przystawka do tapczanu. Dąbrowskiego 72 m. 7, po 17. 42282g

Sprzedam futro damskie z nutrii nowe, pelisę jasną ze srebrnym kołnierzem na średnią osobę, kołnier z 2 lisów srebrnych, radio Stradivari, wersalkę 2-osobową, 2 fotole. Kasztanowa 29 m. 6, po 17. 42281g

Sprzedam nowe radio magnetofonem kasetowym, Stereo przenośne „Panasonic”, cena 16.000 zł. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43107gpr.

Sprzedam Syrenę 104. Os. Przyjaźni 10 m. 311, po godz. 16. 44765g

Sprzedam Żukę po kapitalnym remoncie. Poznań, ul. Łazurowa 10 m. 40. 44247g

Kupię „Horchę” — Józef Garadzka, Lipie p-ta Miłostaw, pow. Września. 44191g

Sprzedam Skodę 1101 na chodzie. Puszczykowo ul. Zródlana 8 (w niedzielę). 44147g

Sprzedam silnik Moskwiacza górnosaworowy oraz Moskwiacza 407 w częściach. Lipno 147b koło Leszna. 44146g

UWAGA ROLNICY — HODOWCY GĘSI!

Poznańskie Zakłady Drobiarskie

PRZYPOMINAJĄ, ŻE ZA GĘSI DOSTARCZONE W TERMINACH WYZNACZONYCH UMOWAMI

PŁACIMY CENY WYŻSZE

t. zn. 33,— zł w klasie pierwszej i 26,— złotych w klasie drugiej.

Poza tym kupujemy każdą ilość gęsi wolnorynkowych.

ROLNIKU PRZESTRZEGAJ TERMINU WYZNACZONEGO W UMOWIE.

Poznańskie Zakłady Drobiarskie

6211-K1



P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY
INFORMUJE, ŻE
od 3 listopada 1974 roku
co tydzień podwójne zakłady
TOTO - LOTKA

O BOK PODWÓJNEJ SZANSY WYGRANIA MILIONA —
ATRAKCYJNE NAGRODY NA KOŃCÓWKĘ BANDEROLI.

Każda 6-cyfrowa premiowana końcówka — samochód osobowy
Każda 4-cyfrowa premiowana końcówka — premie 1.000,— zł.
UWAGA! Na życzenie grających premiowana końcówka,
losowana w TV liczy się od strony prawej do
lewej według kolejności losowania.

ABONAMENTY — wielotygodniowe, na zakłady pojedyncze
i podwójne — złożone do 26. X. 1974 r. i opłacone na miesiąc
listopad i dalsze miesiące, uczestniczą w losowaniu końcó-
wek banderol i nagrodach — w każdą III, IV i V niedzielę.
7062-K1

Praca Nauka

Przyjmę zaraz młodego
murarza na stałe. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 43882g.

Przyjmę dozorstwo, waru-
nek mieszkanie. Mieczysław
Ignacy, ul. Ratajczaka
33 m. 14. 43702g

Pracownik stały do prac
w ogrodnictwie potrzebny.
Bukalski, Lechicka 22, au-
tobus 51. 43718g

Podjęm pracę w zakła-
dzie krawieckim lub
przyjmę w domu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 43726g.

Absolwentka matematyki
udziela korepetycji. Rata-
je, Boh. II Wojny Światowej
50 m. 13. Zgłoszenia
po 16. 43738g

Kupno Sprzedaż

Bony PeKaO kupię. Tel.
323-176. 43738g

Kupię mały piekarnik
elektryczny. Tel. 421-96.
43744g

Futro czarne łapki kara-
kulowe nowe duży roz-
miar sprzedam. Poznań,
Kasztelańska 21. 44112g

Sprzedam wózek głęboki
ul. Sienkiewicza 10 m. 16.
44289g

Sprzedam kłosek drewnia-
ny bardzo tanio. Włado-
mość Grobla 30 sklep wa-
rzywa-owoce od godz.
9-17. 44234g

Sprzedam Jawę Sport 175.
Adres wskazuje „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
44253g.

Sprzedam Zetor Super
silnik po kapitalnym re-
moncie oraz kombajn Wi-
stule. Bolesław Wysocki
78-600 Walecz 12 Lutego
Wyb. 1a. 44255g

Maszynę dziewiarską dwu-
plytową nieużywaną ta-
nio sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 44290g.

TYLKO
„KOZIOŁKI”
Z APEWNIĄJĄ
czterokrotną szansę.
WYSOKA WYGRANA,
samochód „SYRENA 105”
lub PREMIE.
7174-K1

Centrala Rozpowszechniania Filmów
Oddział w Poznaniu, ulica Bułgarska nr 9
zawiadamia

odbiorców filmów oświatowych z terenu
powiatów: Ostrów, Kępno i Ostrzeszów

O ROZPOCZĘCIU DZIAŁALNOŚCI
FILMOTEKI REJONOWEJ
w Ostrowie Wlkp.,
r'ac Powst. Wielkopolskich 16, wejście B.

Prosimy o pisemne składanie zamówień
pod wymienionym adresem.

6928-K1

Sprzedam skóry z nutrii,
garbowane, farbowane,
ciemno brąz. Adres wska-
że „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 44341g.

Nową maszynę dziewiarską
2-plytową automatic
model Dx2000 „Made in
India” sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 44310g.

Sprzedam dachówkę fal-
cówkę, 3 tysiące sztuk,
oficerki męskie, damskie,
maszynę krawiecką Pfaff,
stół krawiecki, manekin
oraz inne. Poznań Anto-
ninek, Bożeny 44. 44318g

Perkusję, baset, akordeon
sprzedam. Małeckiego 28
m. 27. 44308g

Komplety mebli gabinet-
owych, stołowy sprzedam
tel. 442-81. 44355g

Pianino Wilhelm-Wahn
Berlin, sprzedam okaz-
nie. Tel. 332-328, Różana 5
m. 7. 43633g

Sypialnia (szafa 4-drzwiowa),
2 łóżka, 2 stoliki noc-
ne (stan bardzo dobry) o-
raz stół dębowy duży, roz-
ciągany i pralkę SHL —
sprzedam tanio. Telefon
332-328, ul. Różana 5 m. 7.
43639g

Sprzedam nowy palnik na
ropę na licencji szwedz-
kiej. Adres wskazuje „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
44759g.

Sprzedam: ładowacz obrot-
nika ciągnikowy prod. cze-
skiej, kosiarkę uniwersal-
ną OSA 2, wóz konny na
kołach 20x825, snopowia-
załkę WS3, Marek Ukłaja,
Tirek, pow. Środa Wlkp.,
43694g

M E B L E

UWAGA — MIESZKAŃCY POZNANIA!

Od dnia 25. X 1974 r. do 31. I 1975 r. codziennie,
oprócz dni wolnych od pracy w godz. od 12—18,

CZYNNY JEST W HALI MTP NR 7

KIERMASZ MEBLI

Wejście od ulicy Świerczewskiego,
narożnik Roosevelta.

Zaprasza WPHM
7164-K1

Sprzedam pierzynę. Wo-
dza 89 m. 6. 43664g

Spacerówkę dziecięcą oraz
kożuch damski, nowy —
162, sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 43708g.

Arytmometr Feliks — no-
wy sprzedam. Tel. 333-176.
43735g

Sprzedam telewizor kolo-
rowy Raduga. Tel. 421-96.
43743g

Sprzedam MZ 250/2. Zleliń-
ski, Polna 22A m. 1, po
godz. 16. 43756g

Samochody

Sprzedam Mikrusa, stan
bardzo dobry lub zamie-
nię na P-70. Tel. 436-27.
43668g

Kupię samochód sprzed
1939 r. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
44230g.

Zastawę do remontu lub
po wypadku kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 43747g.

Kupię tanio samochód ma-
loratowy. Oferty z ca-
ną „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 43630g.

Sprzedam Warszawę M-20,
tel. 743-85. 44193g

Sprzedam pilnie okaz-
nie „Warszawę 224”. Tel.
756-58. 43653g

Lokale

Przyjmę pana pracującego
na wspólny pokój. Mała-
lińskiego 4 m. 6. 43828g

Zamienię mieszkanie 2-
pokojowe, spódzielce —
Dębica, na trzypokojowe
Dębica, na korzystnych
warunkach. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
43644g.

Dla panią uczyć i
pracującą poszukuję po-
koju nieumeblowanego na
okres od 3-4 lat. Płatna
na 1 rok z góry. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 43633g.

Zguby Różne

Znaleziono czarnego ma-
łego pleska. Odebrać —
Przybyszewskiego 56b m.
3. 44745g

Malowanie mieszkań, dom-
ków jednorodzinnych —
poleca koncesjonowany
warsztat. Telefon 67-96-01.
godz. 6.30—8.30 oraz po
17. 43700g

Tanio sprzedam suknie
ślubne, welony, nakrycia
do chrztu. Długa 9. 43431g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 39578g

Posiadam Lubliną 2,5 t z
koncesją. Oczekuję propo-
zycji. Adres wskazuje „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
10699g.

Wypożyczalnia elegan-
ckiej garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1.
44372g

Dogodne usługi chemicz-
nego czyszczenia — dy-
wanów, mebli tapicerskich
— na miejscu u klienta.
Zgłoszenia telefoniczne ra-
no i wieczorem 454-69.
41428gpr

Nieruchomości

Sprzedam z powodu sta-
rości działkę 1,5 ha z za-
budowaniami, z sadem,
46 drzew czeresni, w Ma-
rzeninie, poczta Marze-
nin, st. kol. Marzenin,
pow. Września. Józef
Głuszkowski, 62-301 Ma-
rzenin, pow. Września.
1067p

W dniu 21 października 1974 r. odszedł
od nas na zawsze, opatrzony Sakramen-
tami św., mój najukochańszy mąż, nasz tro-
skliwy tatuś, teść i dziadzius

BOLESŁAW MAJSNER

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go-
dzinie 11 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążona
żona z rodziną
Śróczyn, pow. Gniezno. 44988g

Dnia 21 października 1974 r. zmarł nagle
najdroższy mąż, ojciec, teść, brat i dziadek

KAZIMIERZ PODLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go-
dzinie 14 na Miłostowie.

W smutku pogrążona
rodzina
44906g

Dnia 22 października 1974 r. zmarł po
długotrwałej i ciężkiej chorobie

SEWERYN RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Kosińskiego 25 m. 1. 44944g

Dnia 22 października 1974 r. zakończyła
swoją pracę żywot naszą najukochań-
szą żonę, matkę, babcią i prababcią, prze-
żywszy lat 73, śp.

PELAGIA GRELL

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia
25 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Ju-
nikowie.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną
Poznań, Mokra 1 m. 2. 45031g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 17 października 1974 r. zmarł nagle
przedsiębiorstwa

WALENTY ROSADZIŃSKI

portier kawiarni „W - Z”,
o czym z żalem zawiadamiają
Dyrekcja Poznańskiego
Przedsiębiorstwa Gastronomicznego
Oddział Kawiarni,
Rada Zakładowa
i Oddziałowa Organizacja Partyjna.
7163-K1

W dniu 23 października 1974 r. po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach odeszła od nas
na zawsze, zakończywszy swój pracowity
życie, opatrzona Sakramentami św., na-
sza najukochańsza i najtrokliwsza żona,
matka i babunia

STEFANIA SOŁTYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu komunalnym na
Miłostowie.

W smutku pogrążeni
mąż, córka i syn z rodzinami
45000g

Dnia 20 października 1974 roku zmarł
po ciężkiej chorobie, śp.

STANISŁAWA TOMASZEWSKA

z domu Augustyniak
Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona
siostra
44929g

Dnia 19 października 1974 roku zmarł

JAN LISIAK

były długoletni pracownik
naszego Zakładu,
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Pow-
stańczym i Honorową Odznaką miasta Po-
znania.

Pogrzeb odbył się dnia 22. X 1974 r. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego
współczucia składają

Samorząd Robotniczy, współpracownicy,
Dyrekcja
Zakładu Energetycznego Poznań - Miasto.
7167-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 23 października 1974 r. zakoń-
czyła swe pracowite życie, opatrzona Sa-
kramentami św., moja najukochańsza ma-
musia, babunia i prababunia, przeżywszy
lat 84

MARIA PALUSZKIEWICZ

z domu Knoll
Pogrzeb odbędzie się dnia 25. X 1974 r.
o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.

W głębokim smutku pogrążona
córka z rodziną
Poznań, ul. Niska 1.

Dnia 15 października 1974 roku zmarł
po ciężkich cierpieniach, opatrzony
Sakramentami św., nasz kochany mąż, oj-
ciec, teść, dziadek i pradziadek, przeży-
wszy lat 87, śp.

FRANCISZEK JURCZAK

powstańca wielkopolski,
członek ZBoWiD-u
Pogrzeb odbył się dnia 19 bm. na cmen-
tarzu w Puszczykowie.
Pogrążona w głębokim smutku
zawiadamia
rodzina
Puszczykowo, Ostrów Wlkp.,
Wrocław, Poznań. 44705g

W dniu 21 października 1974 r. zakoń-
czył swój pracowity żywot, opatrzony
Sakramentami św., mój najukochańszy,
najtrokliwszy mąż, tatuś, teść, dziadek,
pradziadek, brat, wujek i szwagier, śp.

STEFAN RATAJCZAK

ppor. powstania,
powstańca wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orde-
ru Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecz-
nych, Krzyżem Powstańców Wielkopol-
skich.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona i rodzina
Ul. Dzierżyńskiego 251 m. 44. 44900g

Dnia 21 października 1974 roku zmarł
mój mąż, ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy 68 lat, śp.

WŁADYSŁAW POLACZYK

Pogrzeb odbędzie się 24 bm. o godz. 9.50
na Junikowie.

Pogrążone w żałobie
żona z dziećmi i rodzina
Poznań, plac Wolności 14 m. 9. 44918g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 22 października 1974 roku zmarł
mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadzius,
przeżywszy lat 70, śp.

STANISŁAW PŁOTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go-
dzinie 9.15 na Junikowie.

W smutku pogrążona
żona z rodziną
44928g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 22 października 1974 r. odszedł
o nas nagle w wieku 70 lat, namaszczony
Olejami św., drogi mąż, ukochany ojciec,
teść i dziadek, śp.

EDMUND SZKUDLARSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o go-
dzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina
Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Kochanowskiego 11 m. 5. 44978g

Dnia 21 października 1974 roku zmarła
opatrzona Sakramentami św., przeży-
wszy lat 80 nasza najdroższa szwagierka,
ciocia i kuzynka, śp.

MARIA LAURENTOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
24 października 1974 r. o godzinie 14 z ka-
plicy cmentarnej, na cmentarz komunalny
w Kościanie.

Pogrążona w smutku i żałobie
rodzina
Kościan, Leszno, Poznań, Śrem. 44911g

Dnia 21 października 1974 r. zmarła
opatrzona Sakramentami św., nasza
ukochana, troskliwa mamusia, teściowa,
siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy
lat 84, śp.

AGNIESZKA BŁĄŻEJEWSKA

z domu Gruska
Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go-
dzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
dzieci i rodzina
Os. Wielkiego Października 13J m. 138.
44938g

Dnia 21 października 1974 r. zmarł w
Bogu w 71 roku życia ukochany mąż,
ojciec, teść i dziadek

BOLESŁAW STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z synami i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Kościuszki 109 m. 9. 44919g

W poniedziałek, dnia 21 października
1974 r. zmarła po długich i ciężkich
cierpieniach przeżywszy lat 47, opatrzona
Sakramentami św., śp.

BARBARA HOFFMANN

z domu Stańska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia
25 bm. o godz. 15 z kościoła Św. Ducha w
Grodzisku Wlkp.

W smutku pogrążeni
mąż, dzieci i rodzina
Grodzisk, ul. Bukowska 27 m. 3. 44984g

Dnia 21 października 1974 r. zmarła
po długich i ciężkich cierpieniach, na-
maszczona Olejami św., najdroższa żona,
ukochana matka, córka, siostra, teściowa
i babcia

MARIANNA JÓŹWIAK

z domu Koczorowska
Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go-
dzinie 12 w Kostrzynie Wlkp.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną
Sokolniki. 45015g

W dniu 22 października 1974 roku
opuścił nas na zawsze mój najdroższy
mąż, nasz najukochańszy ojciec i dziadek,
śp.

STANISŁAW NOWACZYK

inż. geodeta
Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, Warszawa, Martigny. 44963g

KOLEŻANCE
KONSTANCJI WOLTYŃSKIEJ
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci
MĘŻA
składają
Wydział Oświaty, Kultury i Wychowania,
Dzielnicza Rada Zakładowa
Związku Nauczycielstwa Polskiego
Poznań - Jeżyce. 44867g

Udane wakacje spółdzielców

Działka i młodzież dawno powróciła do szkolnych ław, wielu dorosłych zapomniało już o niedawnych urlopach. Ale w szeregu instytucji dopiero teraz podsumowuje się wyniki kolonii i wczasów letnich. Podobnie uczyniono niedawno w poznańskim Wojewódzkim Związku Spółdzielni Pracy. Czy minione wakacje były udane?

Wstępna ocena pozwala twierdzić, że wakacje na poziomie instytucji były udane. W koloniach i wczasach wczasowiczów przeżywało 4510 dzieci i młodzieży, w tym 17649 osób przeżywało w ośrodkach WZSP. Ponadto na wczasach sanatoryjnych i leczniczych wysłano lub wysłać się jeszcze 1048 osób. Wśród dorosłych natomiast 7649 osób przeżywało w ośrodkach WZSP. Ponadto na wczasach sanatoryjnych i leczniczych wysłano lub wysłać się jeszcze 1048 osób.

Wzrosła w tym roku nieco — w porównaniu z planowaną — liczba dzieci wysyłanych na kolonie i obozy, a to dzięki zwiększeniu liczby turnusów. Tak zatem, w stosunku do liczby dzieci uprawniających do korzystania z akcji kolonijnej, z dobrodziejstw wypoczynku letniego skorzystało 56 procent uprawniających.

Latem dla nich zapisało się dobrze w pamięci, choć nie w każdym jego okresie dopisywała pogoda. Udały się kolonie m. in. dla dzieci, że: sprawnie przeprowadzono przewóz na kolonie środkami PKP i PKS (zanotowano zaledwie dwa

przypadki uchybień od założonego programu), organizowano „kolonistów” i obozowiczom atrakcyjne gry i zabawy oraz spotkania z ciekawymi ludźmi, odbywały się ogniska, zawody sportowe itp. Jedną z grup, liczącą 20 dzieci miała wakacje szczególnie atrakcyjne. W ramach akcji wymiennej bawili ona w NRD.

Dorośli spółdzielcy z Poznania przeżywali w pięciu zakładach wczasów wczasowiczów, należących do placówek podległych WZSP, a także w trzech miejscowościach, w których zorganizowano wczasowiczy w kwatery prywatnych. Ogółem w akcji wczasowej wzięło udział 100 procent. Niestety, notuje się jeszcze niechęć do korzystania z dobrodziejstw wakacyjnych w pierwszym turnusie czerwca i września (choć w tym roku ten ostatni z wymienionych miesięcy był ładny).

Spółdzielcy wczasów dla wielu wypadły w tym roku lepiej niż poprzednie, m. in. dzięki oddaniu do użytku spółdzielczego sanatorium w Świnoujściu, przekazaniu drugiej świetlicy w ośrodku we Władysławowie, wykończeniu trzech dalszych pawilonów mieszkalnych w Mierzynie k. Międzybózia (użytko dodatkowe 15 pokoi) oraz całkowitej naprawy domków campingowych w Karpinkach.

Ale nie zabrakło i mankamentów. Oto np. meldunki z kolonii młodzieżowych donoszą o niewłaściwym zachowaniu się niektórych uczestników (sygnalizowano też przypadki nadużywania alkoholu), o niszczeniu sprzętu i urządzeń ośrodków kolonijnych, o niedoskonałości niektórych przewodników PTTK, którym zlecano prowadzenie wycieczek. Nadal też natrafia WZSP na kłopoty w angażowaniu wychowawców i kierowników kolonii oraz obozów, a także personelu gospodarczego (brak kwalifikowanej kadry). Natomiast w zakresie wczasów, no tuje się kłopoty z wykonaniem zamierzeń remontowych. Przedsiębiorstwa remontowe i bu-

dowlane mają tyle zleceń, że odmawiają przyjęcia dalszych. A często wykonanie szeregu prac w terminie jest warunkiem także terminowego otwarcia ośrodka wczasowego. Wszelkie wskazówki jednak na to, iż po tegorocznym letnie zostaną wysunięte odpowiednie wnioski, by uniknąć kłopotów, jakie wystąpiły w tym roku.

E. C.

Z sesji DRN Wilda

Nad poprawą warunków pracy załogi HCP

Wczoraj, w obecności m. in. przedstawicieli Rady Narodowej Poznania, Urzędu Miasta, HCP i samorządu mieszkańców omawiano na sesji DRN Wilda problemy żywo nurtujące pracowników Zakładów Przemysłu Metalowego im. H. Cegielskiego. Oprócz bowiem dyskusji nad perspektywicznym rozwojem tych zakładów, wiele miejsca poświęcono warunkom pracy i socjalno-bytowym pracowników.

W ciągu minionych lat nastąpiła znaczna poprawa warunków, wszakże nie wykorzystano jeszcze wszystkich istniejących możliwości. Właśnie dlatego na sesji przedstawiono kierunki dalszej poprawy warunków pracy, m. in. przez budowę wentylacji ogólnej hal produkcyjnych, zwiększenie liczby śniadaliń i organizowanie wzorcowych stanowisk pracy.

Szczególną uwagę zwrócono także na to, co dotychczas uczyniono dla zapewnienia lepszych warunków socjalno-bytowych i na dalszą ich poprawę. Zakłady posiadają odpowiednią sieć placówek socjalnych, które służą ochronie zdrowia i zapewniają należyty wypoczynek po pracy. Obecnie np. HCP dysponuje 2 żłobkami (140 miejsc) i 3 przedszkolami (400 miejsc). Liczba miejsc w tych ostatnich jest w zasadzie wystarczająca, natomiast w żłobkach występują pewne trudności z ulokowaniem wszystkich zgłoszonych dzieci.

Do atrakcyjniejszej formy wypoczynku należą wczasowe rodzinne. W sumie, w tym roku, z takiego wypoczynku skorzystało 6300 osób; w porównaniu z 1972 r. — o 1270 więcej. W związku jednak z nadal wzrastającą liczbą chętnych przystąpiono do budowy ośrodka wczasowego w Dąbkach. Przewiduje się, że zakończenie tej inwestycji nastąpi w przyszłym roku, najdalej w 1976 r. Wówczas w wczasach będzie mogło w sezonie korzystać o 1000 osób więcej. W przyszłym roku zakłady zamierzają przystąpić do budowy w Rabce ośrodka sanatoryjno-wypoczynkowego.

Żałoga HCP korzysta także z wypoczynku sobotnio-niedzielnego, chociaż ta forma nie jest jeszcze dostatecznie rozwinięta ze względu na brak w pobliżu Poznania odpowiedniego własnego ośrodka. (a)

Kto hamuje ten transport?

Prawie każdy przechodzień może zauważyć na ulicach Poznania sporo ciężarówek-wywrotek z napisem „Transbud” na drzwiach szoferki. Wożą one materiały budowlane, najczęściej z bocznic kolejowych i magazynów na place budowy w Poznaniu i okolicy.

Najwięcej ciężkich „Tatr”, „Berlietów”, „Ziłow” widać się w okolicach Mostu Dworcowego — jadą na „wolne tor” stacji Poznań Główny, po cement, żwir, kruszywa, szkło, konstrukcje stalowe... Przeciwnie w ciągu doby samochody „Transbudu” wywożą z „wolnych torów” około 2500 ton materiałów budowlanych. Około 1/4 tych ładunków wędruje do Kombinatu Domów w Suchym Lesie, a paręnaście procent dostarczają ciężarówki na plac budowy osiedla mieszkaniowego wznoszonego na tzw. „górnym tarasie Rataj” w Żegrze i Chartowie.

MPO zapowiada skuteczniejsze działanie

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania coraz lepiej radzi sobie z utrzymywaniem porządku w mieście. Nie znaczy to jednak, że codziennie na wszystkich ulicach i placach, którymi opiekują się MPO, panuje wzorowy ład. W przyszłym roku ma nastąpić dalsza pod tym względem poprawa.

MPO ma bowiem otrzymać m. in. 5 samochodów bezpylnych typu „Bóbr”, 6 samochodów asenizacyjnych „Jelcz” oraz różnego rodzaju polewaczki i zamiataarki. Zapotrzebowanie na nowy tabor złożono w odpowiednim czasie i MPO spodziewa się, że nadejdzie on w przewidzianym terminie. Wtedy też będzie można liczyć na sprawniejsze sprzątanie ulic i placów, a przede wszystkim — częstsze. Przedsiębiorstwo to zamierza także objąć tymi usługami dalsze ulice i place (około 98 000 m kwadratowych powierzchni).

Wywozem śmieci objęte będą m. in. osiedla Szczepankowo, Naramowice i periferie Dębca. W sumie — tymi usługami MPO obejmie dalszych 400 posesji. Przewiduje się także zwiększyć częstotliwość wywozu odpadków z wszystkich posesji.

Ponadto w przyszłym roku przygotowywana będzie dokumentacja na dwa nowe wysypiska śmieci zlokalizowane w Swarzędzu i Daszewicach. W roku następnym przystąpi się tam do prac inwestycyjnych, a w 1977 mają być gotowe. Oba wysypiska spełniać będą wszelkie wymagane pod tym względem warunki sanitarne.

Przyczek

Kto odpowie za marnotrawstwo?

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych mieszczące się przy ul. Sycowskiej w Poznaniu, buduje obwodnicę łączącą Poznań ze Środą, z pominięciem Kórnik. Potrzebny do utwardzenia cementu zla dowano na terenie bazy handlowej GS Kórnik. Nie zadowolono się jednak o choćby prowizoryczne zabezpieczenie tego materiału budowlanego. Wszystko złożono pod gołym niebem. Skutek tej karygodnej beztroski? Padające deszcze przemieniły pylisty cement w jednolitą skalę, którą trzeba już tylko rozkruszać kilojami. Jak poinformowali nas pracownicy GS, 17 bm. wywieziono 6 przyczep skamieniałego cementu gdzieś „w dół”. — reszta — w ilości co najmniej 15 ton leżała na miejscu składowania do wtorku, wzbudzając wśród przygodnych obserwatorów oburzenie. W środę na placu pozostało kilkadziesiąt zabezpieczonych wprawdzie brezentem — worków cementu, ale jego przydatność jest żadna. Według prowizorycznych obliczeń zniszczono około 30 ton cementu. (sm)

Sygnaly czytelników

● Byliśmy z koleżanką 3 bm. w Teatrze Muzycznym. Kupiliśmy programy, w których każdy miał zaznaczonych innych aktorów, występujących w wieczornym spektaklu. Czyżby dyrekcja Teatru nie wiedziała, który z aktorów pojawi się tego wieczoru na scenie? — zapytuje p. Wanda S.

...i odpowiedź

▲ Dyrekcja MPK informuje, że przedłużenie linii autobusowej do końca Osiedla Kosmonautów będzie możliwe dopiero w drugiej połowie października, kiedy zostanie wybudowana pętla autobusowa, niezbędna dla zmiany kierunku jazdy. Przedłużeniu ulegnie do Bałtyku linia 69.

● Dyrekcja „Społem” PSS wyjaśnia, że Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrzny zezwala na dzielenie pieczywa o wadze powyżej 200 g. na życzenie klienta. Kierownik sklepu nr 150 nie miał racji, odmawiając sprzedaży 1/4 kg chleba.



Rys. J. Przechalski

„Czwartek Literacki” z Lesławem M. Bartelskim

Dzisiaj rozpoczyna się nowy cykl poznańskich „czwartków literackich”, ożywionych z inicjatywy Oddziału ZLP i dyrekcji Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego, przy współudziale „Głosu Wielkopolskiego”.

Pierwszym gościem nowych, organizowanych co miesiąc „czwartków”, będzie powieściopisarz, poeta, eseista i publicysta Lesław Marian Bartelski — autor m. in. poematu „Przeciw zagładzie”, tomu nowel „Miejsce urodzenia”, esejów z lat okupacji pt. „Genealogia ocalałych” oraz powieści „Ludzie zza rzeki”, „Złota Mahmudia”, „Wieniec” i „Dialog z cieniem”. Jest także redaktorem i autorem wstępów do takich publikacji, jak „Bagietki na broń” (Antologia pamięci 1939 — 45) i „Polscy pisarze współcześni” (Informator 1944 — 1968). L. M. Bartelski związany był przez pewien czas z Poznaniem — studiował na UAM, a w roku 1956 w Teatrze Polskim została wystawiona jego sztuka pt. „Pierwsza miłość”.

Dzisiejsze spotkanie w Bibliotece im. E. Raczyńskiego przy placu Wolności rozpocznie się o godz. 18 w sali na I piętrze. Poprowadzi je przedstawiciel Zarządu Poznańskiego Oddziału ZLP — Marian Orłowski. (kos)

INFORMUJEMY

Klub „Proscenium” przy Domu Drukarza, ul. Inżynierska 10 zaprasza dzisiaj o godz. 18.30 na dyskusję nad sztuką A. Bonda „Ocaleni”.

W sali Katedry Geologii UAM, ul. Grunwaldzka 6, doc. dr hab. Wojciech Grocholski wygłosi dzisiaj o godz. 18.15 prelekcję pt. „Geologia i górnictwo Wielkopolski w ubiegłym 30-leciu”.

I Oddział Miejski Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, ul. Dominikańska 7, po siada bezpłatne bilety do Opery na 31 bm. Bilety wydawane będą dzisiaj od godz. 9 w biurze Oddziału.

Oddział Miejski nr 2 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, ul. Młyńska 5/3 posiada bilety na jubileuszowy koncert pt. „Uśmiech za uśmiech”. Bilety wydawane będą dzisiaj od godz. 9 w klubie Oddziału.

17.55 Fel. aktualny F. Fornalczyka; 18.05 Stare i nowe — koncert; 18.40 Organizacja i zarządzanie — „Bielski eksperyment”; 19.05 Recital gitarzysty — Johna Williamsa; 19.15 Lekcja rosyjskiego; 19.30 Wycieczka literacko-muzyczna; 21.55 Horyzonty muzyki; 22.30 Promena da — przegląd wyd. kulturalnych z granicy; 23.10 Spohr; Kwintet c-moll op. 52; 23.40 Madrygaly L. Marenzina śpiewa zespół wokalny R. Lamy.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 18.30, 21.30, 23.30. Program własny: 16.20 Proza literacka; 16.40 Cocktail me lodii i piosenek w wykonaniu zespołów i solistów NRD.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 W roli głównej Nowi Singers; 9. „Noc amerykańska” — pow. Christophera Franka; 9.10 Przedstawiamy zespół Irakore; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 J. F. Haendel — Koncert F-dur na dwa zespoły instrumentów dętych i ork. smyczkowa; 10.05 Piosenki chórem; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.40 „Szafirowy zmierzch” — pow. W. Astafiewa; 11.50 „Sady, sadeckich” i inne czasy; 12.25 Za kierownicą; 13.05 Na wrocławskiej antenie; 13.10 Jazz ze starych płyt; 13.30 Bułkojad i inni — rep.; 13.45 Rozsyfrowujemy piosenki; 16.05 Bongosy, kongi i marakasy; 16.15 Wariacje na temat „Concerto de Aranjuez”; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Noc amerykańska” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40

Fotoplastikon: 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Interdado — magazyn muzyczny; 19.15 Książka tygodnia — Bonis Vian; „Jesień w Pekinie”; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20. Wycieczka autorska — spotkanie z B. Seidler; 20.25 „Złoty Nikoła Suchaj”; — słowacka śpiewarka; 20.45 Lekcja niemieckiego; 21. Reminiscencje muzyczne; 21.50 K. Penderecki; „Diabły z Loudun”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — G. Moustaki; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Czarny general”; W. Gasiorowski; 22.45 Gra i śpiewa zespół Threc Dog Night; 23. Recytacja M. Malicka; 23.05 Laboratorium — magazyn; 23.50 Śpiewa Alan Price.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Filmyka 1. 35 — Analiza widmowa; 7 — TTR — Uprawa roślin — I. 43 — Zabiegi agrotechniczne prod. ziemniaków; 9.50 — „Pierścionek z szafirom” — fab. film prod. NRD z serii „Telefon 110” (kolor); 11.05 — Dla szkół — Język polski kl. III lic. Stanisław Wyspiański „Wesele” — cz. III; 12 — Dla szkół — Język polski kl. VIII — Władysław Reymont; 12.55 — Dla szkół

PROGRAM II: 16.55 — Z cyklu „Ludzie nauki” — prof. dr Stanisław Lorentz; 18.25 — Wędrowni po Polsce — W służbie Niebieskie go Krzyża; 19 — Kalejdoskop sportowy (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Pierścionek z szafirom” — fab. film ser. NRD z serii „Telefon 110” (kolor); 21.30 — Wiadomości sportowe (kolor); 21.40 — Czworobok (kolor); 23.10 — Dziennik (kolor); 23.25 — Kronika Mistrzostw Świata w gimnastyce sportowej (kolor).

PROGRAM III: 16.55 — Z cyklu „Ludzie nauki” — prof. dr Stanisław Lorentz; 18.25 — Wędrowni po Polsce — W służbie Niebieskie go Krzyża; 19 — Kalejdoskop sportowy (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Jazz Jam boree 74 — bezpośrednia transm. konc. inauguracyjnego; w przerwie — 24 godziny (kolor); 23 — Język francuski — I. 29 powt.